

Pierasyłka apłačana ryčaltam.

CHRYSIANSKAJA DUMKA

Hod IX



Wilnia, Listapad 1936 h.



Nr. 11 (125).



ŽMIEST № 11.

1. 15-lećie biełaruskich naboženstw u kaściele św. Mikołaja ū Wilni 2. Na Bačkaūščynu. 3. Božaje Słowa na apošniuju niadzielu pa Siomusie. 4. Na mahiliu Swajaka. 5. Świątyja. 6. Uwahi da abnowy „Chryścijanskaj Dumki”. 7. U Biełarusaŭ katalikou. 8. Listy z wioski 9. Z relihijna-hramadzkaha žycia. 10. I strašna i dziūna. 11. Roznyja wiestki. 12. Z Wilni i Kraju. 13. Paštowaja skrynka. 14. Žarty.

Da čytačoū „Chryśc. Dumki“.

U Wilni siarod Biełarusaŭ Katalikou paústała Katalickaja Akcyja. Miž inšym pierajmaje jana wydawieckwa našaha časapisu „Chryśc. Dumki“. Časapis hety z Nowaha 1937 Hodu abnaūlajecca i maje wychodzić dwa razy ū miesiąc. Ale heta zaleža pradusim ad hrašowaha padtrymańnia našych čytačoū i prychilnikaŭ. Woś-ža wietliwa prosim usich našych daŭžnikou urehulawać nam naležnaść za „Chr. D.“ Kali-ž chto nie aplacie i nia pryšle nam u hetaj sprawie nijkaj wiestki da Nowaha 1937 Hodu, — tamu „Chr. D“ budzie spyniena. Mnohim, na jakich nie spadzajomsia, kab jany nam aplacili naležnaść, wysylku našaha časapisu spyniem užo z hetaha numaru.

Najwyhadniej pierasyłać hrošy „razrachunkowymi pierakazami“, jakija przymetnumary „Chr. D.“ daļučajem. Možna tak-ža „razrachunkowyja pierakazy“ dastać na kožnaj pošcie pa adnym hrošu za štuku. „Razrachunkowymi pierakazami“ hrošy likam nia bolš jak 15 zł. pierasyłajucca susim darma.

Adklikajemsia da Wašaha katalickaha i biełaruskaha sumleńnia i čakajem na prysyłku nam naležnaści. Nie zabywajcisia, paūtarajem jašče raz, — što los „Chr. D.“ ad Was zaleža!

Urad Bieł. Kat. Akcyi.

Wilnia, 25.X.36.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiąc.

SKŁADKINA „CHR. DUMKU“:

na hod . .	3 zał.	na 3 mies.	0,75
na paňhodu	1,50	na 1 "	0,25
Zahranicu 6 zał. u hod.			

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1-2
(Wilno, ul. Zawalna 1-2)

Redakcyja adčynienia ad 8-4.

CHRYSIANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod IX.

Wilnia, Listapad 1936 h.

Nr. 11 (125)

15=lećie biełaruskich nabaženstwaū u kaściele św. Mikałaja ū Wilni

Sioleta ū listapadzie miesiacy minaje 15 hadoū, jak u Wilni ū kaściele św. Mikałaja adbywajucca nabaženstwy dla biełarusaū katalikoū. Hetyja nabaženstwy adbywajucca ū kožnuju niadzielu i światočnyja dni. Składajucca jany z św. Imšy, biełaruskaha kazańia i bieł. relihijnych pieśniaū.

Historyja hetych nabaženstwaū nastupnaja. Pačatak ich wywodzicca ad Biełaruskaj Himnazii ū Wilni. Kali ū 1918 h. paústała ū Wilni Biełaruskaja Himnazija, razam z jej paústała patreba biełaruskich nabaženstwaū dla wučniaū biełarusaū katalikoū. Da kanca 1921 hetkija nabaženstwy, prynamsi na pačatku hodu, adbywalisia ū wadnej z zalaū himnazii ū pa-bazylian- skich muroch, a tak-ža časam, asabliwa padčas wialikaposnych rekolekcyjaū, u kaściele św Jana. U hetym druhim wypadku nabaženstwy dla biełaruskich wučniaū adbywalisia biez užywańia biełaruskaj mowy, bo užywać tam našaj mowy niamozna było. Pałažeńnie hetkaje było niaznosnaje i treba było šukać z jaho wychadu. A wychad znaj- šoūsia hetaki.

1-ha listapada 1921 h. na imia probaršča kaścioła św. Mikałaja ū Wilni dyrektor Biełaruskaj himnazii M. Kachanovič, prefekt Ks. Ad. Stankiewič, pradstaūnik Baćkauskaha Kamitetu W. Hryniewič i zahadčyca biełaruskaha dzicia- čaha prytułku S. Kiško zlažyli nastupnuju pro- šbu: „Dziela taho, što relihijnyja patreby katalickich biełaruskich dziačej, daručanyū našaj apiecy, dahetul nie mahli być zdawoleny, my wielmi prosim Was dazwolić henym dzieciom u Wašym kaściele ū wolnyja hadziny adpraułać

asobnyja nabaženstwy ū niadzieli i świata”. Prošba heta, dziakujučy prychilnaści biskupa J. Matuleviča i probaršča kaścioła św. Mikałaja, była spoūniena dla biełaruskich prašelnikaū pamysna. U wadnu z niadziel pieršaj pałowy listapada 1921 h. adbylosia pieršaje stałaje biełaruskaje nabaženstwa ū kaściele św. Mikałaja. Hetkija nabaženstwy, jak skazana wyżej, adbywajucca tam až da sianīnia.

Na hetyja nabaženstwy spiarša prychodziła wyklučna biełaruskaja moładź – himnazjalnaja i uniwersyteckaja. Pašla pačali cikawicca bieł. nabaženstwami tak-ža i starejšyja. Aprača katalikoū prychodzili patrochu, jak prychodzić i sianīnia, tak-ža i Biełarusy prawaslaūnyja.

Lik biełaruskich ma- lelnikaū spiarša byū ahu- lam niaznačny, paźniej prychodziła značna bolš. Bolšaje zacikaüleńie hetymi nabaženstwami zaznačyłasia apošnim hadami. Asabliwa było mnoha biełarusaū katalikoū na Raratach u minułym hodzie, a tak-ža ū dzień pracesii ū Kalwaryju sioleta wiasnoj.

Ahułam treba ska- zać, što biełaruskija na- baženstwy ū kaściele św. Mikałaja choć pawoli, ale ražwiwajucca stała i pamysna. Što pawoli dyk heta j zrazumieła. Rańnia nied hodnyja hadziny, letnia pierarywy, niemahčymać u kaśc. św. Mikałaja Biełarusam chryściccia i žanicca, bo heta kaścioł parafjalny litoūski – ūsio heta razam, nie spryjaje naležna- mu ražwiċciu relihijnaha žycia siarod Biełarusaū katalikoū. Hetaj biadzie moh-by zaradzić tolki asobny parafjalny kaścioł dla biełarusaū z asob- nym probarščam i z usimi parafjalnymi pra- wami. Daść Boh prydzie j heta.



Ks. Ad. Stankiewič,
jaki praz 15 hadoū apiakawaūsia nabaženstwami.

Božaje Słowa

na apošniuji niadzielu pa Siomusie.

U heny čas skazaū Jezus swaim wučniam: kali ūbačycie ahidu spustašeńia, jakaja staić na mesocy światym, ab jakoj kazaū Prarok Daniła — chto čytaje, niachaj razumieje — taħdy tyja, što jośc u Judei, niachaj uciakajuć u hory, a katoryja na dachu — niachaj nia zychodziać, kab uziać štoniebusdž z swajho domu, a jakija na poli—niachaj nie waročajucca, kab uziać swaju wopratku. A biada ciažarnym i kormiačym u henyja dni. Dyk maleciesia, kab nia wypała uciakańnie waſa zimoj, abo ū subotu. Bo budzie tady wialikaja biada, jakoj nia było ad pačatku świetu až dahetul i nia budzie. I kali-b nia byli skaročany henyja dni, nia wytrywaū-by nijaki čaławiek, ale dziela wybranych buduć skaročany henyja dni. Tady, kali-b wam chto skazaū: woś tut jośc Chrystus, abo tam — nia wiercie. Bo paústanuć falšwyja Chrystusy i falšwyja praroki i buduć rabić wialikija znaki i dziwy, tak kab nawat wybranyja pabłudzili, kali-b heta było małčyma. Woś ja napierad skazaū wam. Dyk kali-b wam hawaryli: woś u pustyni jośc — nia wychodźcie, woś u kryjočach — nia wiercie. Bo jak małanka wychodzić z Uschodu i žaūlajecca až na Zachodzie, tak budzie i z prychodam Syna čaławiečaha. Usiudy, dzie budzie trup, tom i arły žbiarucca. A zaraz pa biadzie henyh dzion sonca zaćmica i miesiac nia daść swajho światła, i zory buduć padać z nieba, i siły niabiesnyja zruśac-

ca. I taħdy na niebie žjawicca znak Syna čaławiečaha i taħdy zaplačuć usie narody ziamli i ūbačać Syna čaławiečaha, prychodziača ī wabłokach niabiesnych z wialikaj mocaj i sła-waj. I paše Aniołaū swaich z truboj i wialikim bołasam i zbiaruć wybranych jaho z čatyroch wiatroū, ad kraju nieba až da kraju jaho. Ad fibowahaž drewa wučeciesia padabienstwa: kali ūžo jahonaja halina robicca miakkaj i rapsus-kajecca, wiedajecie, što blizka jośc wiasna. Tak i wy, kali ūbačycie ūsio heta, wiedajcie, što blizka jośc: la dżwiarej. Sapraūdy kažu wam, što nie praminie hety rod, pakul ūsio heta zbudziecca. Nieba i ziamla praminuć, ale słowy maje nie praminuć.

(Mat. 24, 15—35).

Ab skančeńi świetu.

Wyšej padadzienaja Wanelija hawora ab skančeńi świetu. Sprawa heta susim peūnaja. Jezus Chrystus kaža, što słowy jaho ab hetym zbuducca nieabchodna: „nieba i ziamla prami-nuć, ale — kaža — słowy maje nie praminuć”.

Woś ža j wučonyja susim zħadżajucca ū hetym z sławami Chrystusa; i jany tak-ža ćwierdziać, što hety świet, u jakim żywiom, muśić mieć swoj kaniec, muśić pryyści jaho śmierć.

— Świet i ūsio ū im isnuje, dziakujući tamu, što adbywajucca ū im fzyčnyja i chimičnyja zmieny, što jośc światło, ruch, życie, praściej kažučy — dziakujući tamu, što dzieć u świecie enerhija, siła. Z pryczyny hetaha dziejańia kolkaś enerhii astajecca niažmiennej, ale żmianajecca jaje jakaś. Heta znača, što ünutorana enerhija kožnaha ciela, spońskiū ſwajo zadańnie, stanowicca niazdatnaj da dalejsaha ruchu, da dziejańia. Hetuju prajawu na świecie wučonyja nazwali z hreckaha pra-

Ks. praf. dr. J. Tarasewič.

Na Baćkaūščynu.

11)

32. Wincuk Skorb abo Smith.

Wincuk hety pachodzić z Kleśniakoū. He-ta nadta dobry čaławiek. U kašcioł na lmšu ū kožnuju niadzielku dy świata chodzie, usie pasty akuratna zachoūwaje, dy ſywie jak sapraūdny chryścianin katalik. Siamu tak-ža čysta pakatalicku wyhadawaū. Małady syn i zdarowyja, pryyhožyja dočki chadzili ūsie i jašče niekatoryja z ich chodziać u katalickija ſkoły. Žonka jaho litwinka, duża pracawitaja i dobraya žančyna, i maci dziaicej dy sapraūdnaja chryścijenka. U Wincuka jośc rodny brat Adolf u Filadelfii; taksama paradačny čaławiek i chryścianin katalik. Taksama žanaty. Maje dobruju žonku z Nowaha Dwara, 12 wiorst ad Kleśniakoū. Žyuć u zhodzie, bahabojna dy dziaicej pachryścijansku hadujuć.

Wincuk Skorb pryyjechaū u Ameryku ūžo daūno. Historyja jaho padarožy nadta cikawa-jā. — Zadumaū raz 16-ciletni chłapiec paję-

chać u Ameryku. Maci jaho ūdawa i staršy brat, pa niekím časie, kažuć jamu: Nu, dyk jedž! Hrošaj na darohu žbiarom, ale tolki nie zabywaj nam z Ameryki dalaraū padsyłać. Ta-dy pajechali da Wasilišak, naniali žydka-ahienta, i za niekalki dzion chłapiec byū užo ū pa-darožy. Heta było zimoju niejak.

Prajšoū niejki doūhi ūžo čas ad wyjezdu Wincuka z Kleśniakoū. Z nieciarpliwaścią ča-kajuć ad jaho pieršaha piśma z Ameryki, dy chto wiedaje, mo' i dalary ūžo buduć!

Raz niejak kala Hramnic, traskučym marozam, siarod hluchoj nočy, barabanić niechta ū akno Skorbawaj chaty dy kryčyć: Adčynicie! U chacie ūsie čysta pierapałochalisja, dumali, što niejkaja zdań, dyk i nia iduć adčyniać! A jon dalej ūsio barabanić dy kryčyć: Adčynicie dy nia bojcesia, heta ja, waſ Wincuk. — Pytajucca z chaty: dzie-ž tabie tam Wincuk, kali Wincuk naš užo niejdzie ū Amerycy? — A jon: Nie! Miane wiarnuli z darohi, a ūžo woś čuć, čuć nia byū u Nju-Yorku! — Hetym jon za-wiaryū pierapud chatnich! Dahetul bajalisja, bo dumali, što heta niejkaja zdań, abo mo'

wam entropii i na padstwie hetaha prawa dakazwajuć, što musić przyjści skančeńie ūsięho świetu, bo musić nastać na świecie ahulnaja entropija (u dziejańi sonca, u ruchu, u ciaple), a z joj kaniec hetaha świetu, znistaźenie, śmierć jaho.

— Hetaje-ż samaje wyjaśnim jaścę praciej. Sonca raściarušwaje swajo ciaplo i światło ū prastorach, samo pawoli astywajuci; pa-zbywajecca pawoli tak źa ciapla i nutro ziamli. Z astywaniem sonca, astywajuci tak-ža j planety, što karystajuci z jaho ciapla. Hetak sama j zory (heta ūsio asobnyja soncy) raściarušwajuci swajo ciaplo i światło ū biazmieznych prastorach. A tady, kali światło i našaha sonca i hench zoraū zhaśnie, kali stworycca adnol-kawaja temperatura, — tady nastupić kaniec usiakaha życia, kaniec usiaho świetu; i našaj ziamli i innych planetau i innych światau, što znachodziacca ū niabiesnych prastorach.

— Ale prad hetym ahulnym kancem świetu moža tak źa nastupić raniej kaniec našaj ziamli. Wučonyja i hetu mahčymać dapuskajuci i padajuci roznyja dokazy. I tak kažuć, što moža nastupić kolizija, jak-by sutyčka našaj ziamli z inšaj jakoj planetaj, što na soncy moža zdaryCCA wializarny wybuch, ad jakoha ahniom źniščycce naša ziamla, što miesiac moža zwalicca na ziamlu i zrujnawać jaje i h d.

*

Słowam, što abjawiła nam ab losie hetaha świetu Božaja Mudraść, da taho-ż prychodzić i sam čaławiečy rozum. Znača, kultura i postup hetaha świetu jość wialikaj cennaściaj, ale najwialikšaj i najwyżejšej jość Jezus Chrystus i jaho Božaja Prauda, jakaja nad usio i nazaüsiody: „*Nieba j ziamla praminuć, ale słowy maje nie praminuć*”... Ks. Ad. St.

jaki čaławiek niadobry z drennymi namierami. Ciapier adnak dawiedaūsia, što Wincuk wiarnuūsia až z Ameryki, im ad strachu wałasy na haławie stali. Upuščajuci u chatu, świeciąć ahoń, až taki jon!

A što-ż my, Wincučok, ciapier zrobim, heta-ż my ūsie hrošy prapuścili, byccam u Nia-wišku raku kinuli dy jak-ža nam dy tabie na świet prad ludźmi budzie pakazacca? Heta-ż ciabie ūsie amerykancam buduć zwać, a nas radnijo amerykanca! Nie, Wincučok, musi tabie ūzo tut nia mjesca ū Kleśniakoch! — Za niejkuju hadzinu, jaścę prad świetam. Wincuk, krychu abahrety dy nakormleny, užo byu u darozie ū Horadniu, dzie druhoa žydka-ahienta jamu znajši, kab zawioz chłapca ūzo nie ū Ameryku, ale ū Anhliju.

I sapraūdy, apynuūsia naš Wincuk pa niekim časie ū fabryčnym horadzie Menchester. Tut naniaūsia da žydka-kraūca ū pomač. Jon-ža krychu ūmieū kažuchi šyc. Pomniu jaścę siaśnia, jak papsuū majmu bačku (supakoj budzie jaho dušancy!) žoūtyja aūčny. Tut adnak u žydka menčesterskaha dobra prywucy-

Na mahiłu Swajaka.

(Zaduški na Rossie 1936 b.).

Pamior Swajak; ūsie latucieńi
Zabraū z saboj. Tut - tolki cieni...
A nad mahiļaj drewy sumny,
A na mahile kamień sumny;
A u mahile adzinoka
Lažyć naš Lirnik, śpić hłyboka,
I śnić tam pra ziamielku rodnu.
Swajacki duch adnak swabodny,
Cħwarobaj ciažkaj nie złamany,
I ū puty śmierci nie skawany,
Zywie, krasujecca — jon wiečan —
Mahilnym kamieniem nia zhniečan.

A ū cichi wasieńi wiečar,
Kali čuć-čuć kałysha wiecier
Listki pažoūklyja biaozy,
Kali z listoū rasinki - ślozy,
Jak świetlački, jak zorki z nieba,
Žlatajuć cicha, — taħdy treba
Pryjści na Rossy...

To nia listki taħdy hamoniać —
To struny słaūnaj „Liry“ zwoniać.
Nie sałaūiny pieraliwy —
To Swajakowy pieśni-dziwy;
Tych psalmaū butarka pawabna
Žwinić tak miakka, tak jadwabna.
A to arħanam zaħalosić,
Abo, jak skrypka, łaſki prosić.
Abo jak zwon — ziamla trasiecca —
Zacich jon — tolki recħa ljecca...

Hej, padarožny, padziwisia, —
Stań tut, hłyboka paklanisia!

Choć ēwiordy kamień sparachnieje,
Pahinuć drewy, cieła stleje,

sia krawiectwa dy na't palitoūsku hawaryć na-wučyśia; žydk hety byu niejdzie z hłybi Litwy. Majstra hety płaciū jamu nia šmat, ale Wincuk bywała ničoha nie prapuścić, dy ūsio niejdzie hrošy ū kapšuk kładzie i ab Amerycy sny śnić. Znača, jon tudy pajedzie jak tolki hrošaj dosyć na darohu złożyć dy pačuje ū siabie moc-siłu kraūcoūskuju.

A ū chacie ūsio wiestak ad Wincuka żduć... Ale woś biahuć tydni za tydniami, miesiacy cełyja za miesiacami doūhimi, a na't hady za hadami, a wiestki ab im niamu.

Pašla niekalki hadoū Wincukoū brat Adolf taksama chłapiec 16 ci hadoū jedzie ū Ameryku. Hetamu dobra ūdajecca. Pryjaždżaje ū Nashua, N. H., dastaje rabotu na fabrycy i žywie ūzo žyćiom amerykanskim. Až trach! adnaho razu niejkaje piśmo prychodzić jamu z Filadelfii, a ū piśmie dziesiąć dalaraū. Heta ad jaho brata Wincuka i piśmo i hrošy. Znača, uwaskros chłapiec? Nalahaje, kab pryaždżaju u Filadelfiju. Tut hety šuram-buram zabraūsia dy pajechau da brata. I ciapier tam abodwa žywuc.



ŚWIATY Aleksander—Biskup i Mučanik.

Imia Aleksandra nosić až 9 świątych. Joś tam ludzi roznaha wieku i stanowišča. Bačym Papieža Aleksandra, biskupaū i zwyčajnych chryścijan Tutka hawaryć budziem ab adnym z ich, ab świątym Aleksandry, biskupie i mučaniku.

Życcio našaha Aleksandra pradstaūlajecca hetak. Z niawiedamych nam krajoū prychodzić u hrecki horad Komanu niejki małdy jaše čaławiek, Aleksandar, i tutkaj pačynaje żyć, jak zwyčajny rabotnik, zajmajučsia pradažaj draūnianaha wuhla. Lubili jaho ludzi za spakojny charaktar, česnaść, akuratnaść, ale adnačasna traktawali i žartaūliwa, jak wiečna zamurzanaha, biednaha wuholščyka.

U tuju parū pamior biskup u Komanie; žychary žwiarnulisia da susiedniaha biskupa ū Neocezarei, św. Ryhora, zwanaha Cudatworcem, kab pamoh im wybrać nowaha pastyra. Ryhor achwotna zhadiūsia. Pryjechaūšy ū

*Choć Rossy będąc z zamił zryty,
A ludzi sławy — zabyty, —
Swajak, moj Druk, laźyć biaspiečno —
Bo „Lira“ braci budzie wiečna!*

Wincuk Adwazny.

Dyk woś ja raptam i žjawiūsia prad Wincukom u jahonaj kraūcoūni, pašla majej padarožy ū Biełaruś, bycca jak kaliści jon u Kleśniakoch, pašla swajej padarožy ū Ameryku. Heta žjawišča było hetak niespadzieūna, što špiarša jon słowa wymawić nia zmoh, tolki niešla niezrazumieļaje zabekau.

Zonki jaho i dziaciej nia było ū chacie. Janki Ruchlewiča z Wasilišak, katory jamu pamaheje ū krawiectwie, taksama tut nia było. Pajšoū da chaty. Naš Wincuk Skorb prazwau siabie Smith, a heta dziela taho, kab bols amerykancaū k sabie zwabić dy lepšyja warunki dla fachu swajho mieć.

Sabralisia, nakaniec, usie da chaty. Ciapier tut pry niejkich prysmakach amerykańskich dy harbatcy palilisia hutarki biez kanca. Usio pra kraj, pra swaich pytali. Dy nijak uciamic nie mahli, čamu palaki hetak da mianie adniaślisia.

33. U Altamont!

Prabyūšy ū Filadelfii dwa dni, puściūsia ja ranicaj 19 wieraśnia ū padarož u Altamont.

Moj darahi druh Wiktar znaje darohu z Altamont da našaje seminaryi. Skolki-ž razoujon sam biednieńki ūspinaūsia, zmučany dušoj

Komanu, sklikau narod i ūsich prasiū malicca, kab Duch Božy naležna pakirawaū wybarami. Wydatniejsja z hramadzien pradstaūlali tut Ryhoru roznych kandydataū: byli heta ludzi wysoka ūzhadawanyja ū nawukach, słaňyja pachodžańiem, bahactwam. Ryhor-ža ūskaū pradusim čaławieka addanaha Bohu, i choć mo' prostaha pachodžańiem, ale poūnaha żarliwaści chryścijanskaj. Nia wielmi adnak uwaha taja spadabałsia ludziam i niechta z natōpu naśmiešliwa kryknū: „Kali takuju rol iħraje prastačaś, dyk nia budzie bolš adpawiednaj asoby na biskupa, jak naš wuholščyk Aleksandar“. Ryhor, praniaty natchnieśniem Świataha Ducha, pryniaū tuju naśmiešku zsim pawažna. Prykazaū zaraz-ža prywiaści na schod Aleksandra. Kali-ž toj žjawiūsia, narod prywitaū jaho hołasnym śmiecham. Niamała byū ūdziūleny i Aleksandar, dawiedaūsia, z jakoju metaj siudy jaho paklikali. Na śmiechi i žarty jon nie žwiartaū wialikaj uwahi, budučy ūžo prwyčnym da hetaha. A św. Ryhor adražu zrazumieť, hlanuūšy na Aleksandra, što heta čaławiek niazwyčajny i što Ahlad Božy skrywaje ū im swaje namiery. Adwioūšy tady Aleksandra na bok, staū pytacca, chto jon hetki. Tul adkryū Sluha Božy ūsiu praūdu.

„Nia lichaja dola — jon kaža — mianie prymusiła być wuholščykom na čužynie, bo bački maje ludzi bahatyja; nia dziela słaboha rozumu wybraū ja takoje zaniaćcie, bo i na-wuku niazoršuji maju; nia dziela złačynstwa jakoha, chawajučsia prad sudom, ja tut apnuūsia. Nie, zusim što druhoje mianie spabudziła pakinuć bačkaūščynu i skrycca pad wiadem biednaha wuholščyka. Zrabiū hetaj až die-

i ciełam, pa hetaj krutaj darozie, na wiaršunu hary, dzie raspałažasia naša seminaryja. Dyk woś u subotu, prad niadzielkaj, niejak kala ha-dziny druhoj, ja ciahnuūsia pa hetaj-ža darozie, z pawarotam da chaty. Niechta praz wakno z druhoa pawierchu zaūwažyū, što ja idu. Dyk nie čakajučy doūha, udaryū u zwon klaštornu, byccam na trywohu. Kali druhija studenty akružyli jaho dy pytali prycynu hetaha pastupku, dyk jon im zajawiū, što wun Father John wiartajecca z Biełarusi. Tut jany i wysypali ūsie witać mianie. Jak tolki apnuūsia ja siarod ich, dyk i pačali sardęčna witacca sa mnoju dy absypywać mianie pytańiami ab majej padarožy. Radasna i prjemna było ūznoū znajscisia siarod hetaj młodazi.

Ajcoū misyjanaraū u Altamont na hetý čas nia było, z wyniatkam adnaho ūžo susim starejšaha eja francuza, katory astaūsia ū chacie jak haspadar dy kab atprawić Imšu dla studentau zaūtra. Usie inšyja wyjechali z duchoūnaj pomačaj na niadzielku, toj siudy, toj tudy. Kali nazaūtra wiarnulisia, dyk i jany ščyra mianie witali dy ab usim raspytwali. Bajaca-ž ūžo mnie tut ničoha dy nikoha nia treba było... (Kaniec).

la prycyny, katoraja wiedama tolki mnie i Bohu. Siańnia tabie, Ojča, jaje wyjału šyra i adkryta. Majučy pad rukoj usiaho ūdowal, ja lohka pajsci moh-by za kličam świetu, tym-bolš, što i moładaśc i strojnaśc asoby i nachiš natury majej da złoha adčyniali mnie naściež darohu ū świet. Woś-ža bajučsia Boha znawažyć, uspomniu ja na toje, ab čym kaža Chrystus: — Kali naha ci ruka tabie spakusaj, adkiń ad siabie: lepš tabie kalekim zdabyć zbauleńnie, čym majučy zdarouje być zahublenym nawieki. — Dziela hetaha ja wyraksia bahactwa i sławy, a pieknatu swaju zasłaniū wo hetaj sažaj wuhlanaj i biednaj wopratkaj. Nichto tut mianie nia znaje, dyk laħcej i bies-piačnej mahu služyć Bohu. Tut ja ūwieś Chrys-towy. Błahija sklonnaści tut nia majuč chodu. Pracujučy jak zwyčajny rabotnik, mahu daska-nalicca ū cnotach, a praz aščadnaśc padtrym-liwač biednych.

Lohka dadumacca, jak rad byu Hryhor. Zara daū zahad adwiaści wuholščyka ū lažniu, a tymčasam adkryu prysutnym usiu praūdu ab Aleksandry. Akazwajecca, što heta — perla darahaja, choć i ū słabieńkaj, a na-wat drennaj agravie.

Wiarnušsia z lažni, Aleksandar prad-stawiūsia narodu nia tolki z čystym abliččam i pryzwita adziety, ale i z adkrytaj dušoj swa-jej. Ciapier witaii jaho ūsie ūzo zusim z ad-miennym nastrojem.

Časy byli wielmi hroznyja, čakać doūha niejak było i temu zaraz-ža, za niekalki dzion, pašwiaciū Ryhor Aleksandra na pastyra Komany. Kali ūwidzieli jaho pieršy raz jak bis-kupa, kali pačuli jaho pramowu, dyk z pašanaj i pakoraj, udziačnyja Bohu, schilili hałowy prad tym, katoraha tak niadauna jašče naśmiešliwi witali.

Niamadziwa, što Aleksandar byu adnym z wydatniejšych biskupaū swajho času. Zakon-čyž žycio śmierciu mučanika, choć nia wie-dajem dobra, u jakich abstawinach heta stałasia.

Razwažajučy žycio św. Aleksandra, wi-dziačy jak bahaty wykup daū za dusu swaju, a z druhoħa boku, pryladajučsia dziejnaści ū im ħaski Božaj, skazać adno tolki możam: — Nierazhadanyja ścieżki Ducha Božaha ū pa-kornym, addanym sercy čaławieka!

Dr. J. R.

Uwahi da abnowy „Chryścijanskaj Dumki”

3)

VIII.

Adnosna reformy našaj hazety na moi i maich kalehaū pahlad treba jaje bolš spopu-laryzawać.

Siańnia naahuł ludzi ćuciakajuć ad usiakaje natuhi myślowaje, choćuč zaspakojwać ci-kawaśc wielmi tannym koštam. Kab byli kino-motohrafy na wioscy, to nichko-b nijakaje hramaty nie chacieū wučycza, a knižka nia mie-ła-b nijakaha popytu.

Woś-ža treba takim zrabić naš katalicki orhan, kali żadajem dla jaho zdabyć šyrokija kruhi čytačoū. Žwiartaju tolki ūwahu, što pad-słowam „popularny” zusim nie razumieju naiū-nych, nudziačych swaim syrim stylem, kores-podencyjaū. Takich korespondencyjaū — pa-mojmu, — za ništo nia treba žyūcom zmia-čać na bałonach našych hazet.

Druhaja reč: — hodzi ūzo budzie hetych k zańniaū. Na miesta ich dać na asobnym miescy (nie kaniečnie na pieršym) perykopu Ewanelii, a zamiest kazańnia dać u kožnym numary karocieńkiju, jarka i mietka apra-cawanuju, staciejkę filozofii chryścijanskaj.

Dalej pašyryć treba addziel palityki, kul-tury, hramadzkaści, humorystyki. Adnym sło-wam, reforma pawinna jsci ū bok laicyzacyi (ale ūhruntowanaj na katalyczme), nie ascetyzm i mistyczmu... Žycio świątych (apracowanaje tolki Ks. Rešeciem, bo nichko-lepš ad jaho hetaha nia zrobic), možna pada-wać u asobnych dadatačkach, z jakich pašla možna budzie zrabić asobnuju brašurku.

Raźmier wonkawy treba pabolšyć. Druka-wacca pawinna na dobrą papiery. Winetka

moža być uziata staraja: Chrystos Siawiec, abo: Chrystos ūbirajučy swaju pšanicu ū humno — wielmi aktualny temat! Ilustracyjaū — jak naj-bolš!!!

Wychodzić pawinna najmienš dwa razy na miesiac, a najlepszy było-b zrabić tydniawik.

Hazeta sapraudy pawinna być naskrož nowačasnaj, jak źmiestam, tak stylem; wonka-wym wyhładam, canoju i reklamaj, heta zna-čyć — sarhanizowanym kolportaram. Dzie na-šy chłopcy-krykuny kolportery? Dzie mjesca ū kijoskach na wahzałach i rynkach? Dzie kol-portery wiaskowyja? Nie bačcie, jak reklamuucca siańnia ludzi?

Hodzi ūzo siańnia chryścijanskaj dumcy być cichim ručajkom! Jana pawinna burleć siańnia mahutnaju rākoju, budziačy Narod naš da rašučaha zruchu duchowaha, bo na harach žycia relihijsnaha daūno ūzo pačali tajać śnia-hi relihijsnaje niemačy!!!

Z bratoū našych, z jakich dasiulešnija palityka parabiła kormnych, wiečna „dumaju-čych” indykoū, što ūzo na't i prahlynuć nia mohuć hatowych hałušak čužoje kultury, — rodnaia relihijsnaja časapiś pawinna zrabić ma-hutnych bajawych arłoū!...

Dziela taho pawinna jana parywać dyna-mikaj realistyčna-artystyczna! Z pasiarod hałasoū na marhinesie abnowy, daradžaje Wam nieki N: nie dapuskać wystylizowanych arty-kułaū, byccam jany niekamu škodziać.

Byu hołas za zmienaj nazowy hazety. He-ty hołas schopleny ū mianie z kanca jazyka. Treba zahałowak zmianić. Nie tamu, što stary drenny, ale tamu, što słaba charakteryzawaci-

mie zmienienju časapis dy nia pryciahacimie ūpiaredzanych. Nowaje zausiody bolš zaci-kaūlaje.

Takoha rodu tytuły padchodzili-b na-
stupnyja:

Ruń — „Chr. D.“ pasiejała Božaje zier-
nie, z jakoha zradziłasia ruń

Znič — la jakoha abahrawacimiecca šu-
kaučaja adradžerénia biełaruskaja duša.

Zwon — kličučy Baćauščynu da lepša-
je doli, zhody, wobil. Budziačy sumlennaść.

Hrom — Božaje praudy — suproč falšu
ūsiakaha j kryudy!

Šciah — adziny, najwysejšy, niepieramož-
ny šciah wiery.

Dzień — nia noč hrachu biazpraūja, ale dzień...

A najbolš adpawiedny — **Zruch**.

Waš najaddańšy — p.

IX.

„Chrysijanskaja Dumka“ redahujecca dobra,
ale možna staracca redahawać jaje jašče
leps.

Nazou susim adpawiedny. Wokładka tak-
sama dobraja. Rowień časapisu dastupny. Na
miesca niadzielašnich Ewanelijaū i nawuk mo-
ža lepš bylo-b adnu bačynu pašwiacić wykluč-
na tolki samoj Ewaneli, jakuju treba bylo-b
drukawać usiu paparadku. Takim čynam „Chr.
D.“ znajomiła-b swaich čytačoū z Chrystowaj
nawukaj i ū kancy my mieli-b cennuji knižku,
jak užo napr. majem „Śledam za Chrystusam“.

Što datyča samaha charaktaru časapisu,
to jon pawinen być katalicka hramadzkim.
Nadta dobra pamiaščać adpawiednyja wieršy-
ki, žarty i narodnyja prykazki. Malunki — kra-
sa časapisu. Wydawać časapis čaściej, reč zra-
zumieļaja, što patreba, ale heta zaležyć ad
hrašowych mahčymašciaū i tamu ū mieru sił...

I. R. u № 9 niaslušna piša: „Nie zmia-
šać Ewanelijaū i Lekcyjaū z nawukaj, bo heta
tak-ža reč dla čytača nia lohkaja“. A što-ž
jość lahčej napisana, jak Ewenelija? A lekcyja
i nawuka, to chiba-ž drukujucca tolki na toje,
kab pawučać, a nie kab niekaha hnybić. Reč
inšaja, što kožnaja nawuka jość pracaj i to nia
lohkaj.

Dr. J. Malecki.

X.

1. „Chr. D.“ zawysoka redahujecca i nia
susim adkazwaje dla myšlowaha rowienia wias-
kowaha čytača. Pieraładawańie mataryjałam
charaktaru pierawažna mocna paw.žnaha — ro-
bić „Chr. D.“ dla wioski nia susim dastupnaj.
Uwažaju za patrebnaje skazać, što wielmi by-
ło-b pažadana, kab u „Chr. D.“ bolš dawać
artykułau žwiazanych z žyciom sučasnaści.
Rad hyū-by i to — nia ja adzin — kab moh
na bačynach hetaha časapisu pabačyć artyku-
ły, jakija padstawy da wiery dawali-b razumo-
wyja i wyjaśniali b čas ad času kwestyi, jakija
uwachodzić u kaliziju z chrysijanskaj praūdaj.

2. Mnie zdajecca, što taki časapis jak
„Chr. D.“ pawinen zmiaščać Lekcyju i Ewa-

U Biełarusaŭ Katalikoū.

zmieny. Uniat a. Z. Šymkiewič naznača-
ny spaňiajučym abawiazki probaršča ū Ho-
rodnie, u Pinskaj dyecezii.

Biełaruskaja Katalickaja Akcyja. U nia-
dzielu 18 kastryčnika siol. h. adbyūsia ahulny
schod Biełarusaŭ katalikoū dzieła zakładzinaū
Bieł. Kat. Akcyi. Pačatak hetaj arhanizacyi ad-
byūsia z dazwołu I. E. Arcyb. Mitrapalita Pra-
ca budzie wieścisia ū ramach ahulnaha dla
ūsiej Polščy Statutu Akcyi Katalickaj. U urad-
Bieł. Katalickaj Akcyi wybrany: Ks. I. Herma-
nowič (staršnia), Ks. Ad. Stankiewič i Ks. St.
Hlakoŭski — zastupniki, inž. L. Dubiejkaŭski —
skarbnik i student W. Jermal'kovič — sakratar.

Sumnaja wiestka. Dawiedwajemsia, što
I. E. Archimandryt F. Abrantovič u Charbinie
pawažna zaniamoh. Astajecca pažadać, kab
chutčej wiartaūsia ū Druju i tut u klaštarnaj
cišy papraūla swajo zdaroūje.

Bałamuctwa. № 3 unijnaha miesiačni-
ka „Der Christiche Orient“ u art. ab Biełaru-
sach padaje duża niaſcisłyja wiestki. Napryk-
ład — usich biełarusaū naličwaje tolki 3 mil-
jony, tady kali ich usich jość bolš 10 miljonaū

**Dumka ab budowie kašcioła dla bie-
łarusaū katalikōū.** Siarod biełarusaū katali-
koū paustała dumka budawać sabie ū Wilni
kašcioł. Plac pad budowu ūžo jość namiečany.

**Delehacyja Bieł. Kat. Akcyi ū J. E.
Arcybiskupa.** 31.X. J. E. Arcybiskup pryniau
delehacyju Bieł. Kat. Akcyi. Delehacjami byli:
inž. L. Dubiejkaŭski i Ks. J. Hermanowič. J.E.
Arcypastyr urad Bieł. Kat. Akcyi zaćwierdziū,
ale zhodna z statutam Akcyi Katalickaj zrabiū
swaje papraūki. Staršnioj naznačyū inž. L. Du-
biejkaŭskaha, Ks. J. Hermanowiča asystentam,
a Ks. Ad. Stankiewič, Ks. St. Hlakoŭski i W.
Jermal'kovič astalisia siabrami.

**Sprawa kašcioła dla Biełarusaū kata-
likōū.** Taja-ž delehacyja Bieł. Kat. Akcyi pra-
siła ū J. E. Arcypastyra asobnaha ū Wilni dla
biełarusaū katalikōū kašcioła. J. E. Arcypastyr
adniossia da prošby prychilna i zaprapanawaū
kašcioł św. Hanny.

neliju z kārocieńkim wyjaśnieńiem — nawukaju.

3. Dumajecca mnie, što „Chr. D.“ pawin-
na być časapisam dla wioski, a nia miesta
i tamu na wiosku žwiarnuć specyjalnuć ūwahu.

J. B—k.

XI.

Wielmi pažadana, kab naša „Chr. Dum-
ka“ wychodziła raz u tydzień. Ja pastarajusia
prydbać nowych čytačoū i supracoūnikaū, bo
jany jość. Praūda, ja ūžo stary, ale pastaraju-
sia astawić na swaim miescy małych, kato-
rych ja padhataūlaju i katoryja будуć mahčy
lepiej pamahčy, čymsia ja.

Stary čytač Janka Makar.

LISTY Z WIOSKI.

„CHR. D.“ I PRAWASŁAŪNYJA LUBIAĆ.
(Z Braslaūšcyny).

Nia nadta šmat možna spatkać wiestak u „Chryśc. Dumcy“ z Braslaūšcyny. Niechta padumajeć, što ū Braslaūšcynie nadta mała katalikoŭ biełarusaŭ, abo što jany užo spolščanya. O, nie!

Praūda, u zachodniaj častcy pawietu, hdzie biełarusy kataliki pamiašanyja z litoūcam, biełaruski relihijny ruch, choć i pašyrajecca, ale wielmi pawoli. U ūschodniaj častcy pawietu, hdzie biełarusy kataliki pamiašanyja z prawaslaūnymi, biełaruski katalicki relihijny ruch pašyrajecca pamysna. Nia tolki biełarusy kataliki čytajuć u nas „Chr. D.“, ale čytajuć ja-je nia z mienšaj achwotaj i pašanaj i prawaslaūnyja biełarusy. Ja sam prawaslaūny. Kožny miesiac ja atrymliwaju try ekzemplary „Chr. D.“, ale ledz sam spraūlusia pračytać, jak užo z ruk wyrywajuć apošni ekzemplar. U hetym hodzie pastanawiū ja sabrać hadawik, dyk čystaja biada, nijk niamožna sabrać usich nūmaroū, jak pawandrujeć jaki cikawiejšy №, dyk nijk spalawać jaho niamožna.

Prawaslaūnym Bielarusam padabajecca „Chr. D.“ tym, što jana nia plujeć u dušu praw. bieł., nia beśći jahonaha relih. pačūcia, a hornic jaho pad swajo brackaje kryło, hdzie hadujecca taja św. „lučnaśc“, za katorju wy i my molimsia. A hetaja-ž św. „lučnaśc“ tak nam usim patrebnaja, bo-ž biez ja-je my tworym dwa fronty.

Ksiandzoū biełarusaŭ, aprača Drujskaha Klaštaru, u nas i nia čuwać. Byū kaliści ū našych wakolicach Ks. W. Šutovič, ale i taho ad nas zabrali. Ks. W. Šutoviča doūhija hady budziem my ūsie pamiatawać, nia tolki kataliki, ale i prawaslaūnyja.

Prawaslaūny Biełarus.

UNIACKAJE ŚWIATA.

Chwasty la Biełastoku ū pałowie wie-raśnia ažywiliśia. Da nas u carkwu na fest Padwyśenia Świataho Kryża pryechaū Apostolski wizytatar biskup Mikałaj Čarnecki. Sparaūdy ščaśliwy nam byū heny dzień 14 wie-raśnia, kali my ū carkwie hladzieli na dastoj-nuju asobu takoha haścia. Čatyry hadziny išlo bahaslužeńie, dy tak pabožna, pawažna i wiel-mi pryoža. Z unijackaha biskupa ūsie my wačej nia spuščali swaich. Tak jon spařaūdy ūwieś ceły addany hetaj unijnaj sprawie! Hety naš biskup, jak pačnie nas žahnać u carkwie, dyk nam zdajecca, što žwy apostał ustaū ū henych daūnych časaū i nas bahaslawić cia-pier! A jakija ū nas byli nawuki, a jakija ch-a rawyja piajańil! Ludziej u carkwie było po-ūna. Sialanie lubiać našyja Chwasty i świątuju uniju, ale niejak lubiać jany jaje bajučsia i byccam stydajučsia i ahladajučsia na ludziej. Na hety fest furmankami papryjaždžali za 20 i bolš wiorst.

Ch.

Z relihijna-hramadzkaha žyćcia

Praca Ajca św. Ajciec św. Pius XI u ča-sie swajho 14-hodniaha pontyfikatu mnoha pracy ūłažyň na karyś Katalickaha Kaścioła. U hetym časie wydaū 21 encykliku. Stwaryū 17 konkordataū z rožnymi dziaržawami. Pry-čyniūsia da paústańia kala 100 nowych apo-stalskich misyjnych prefekturaū i 80 wikary-jataū. Zarhanizawaū Katalicku Akcyju i da-wioū da niabywałaha razrostu katalicku presu.

Slaūny lekar ab cudoūnych azdaraü-leńiach u Lurd. Uradawaja lekarskaja kamisja ū Lurd padała da wiedama, što spasiarod 88 daśledžanych u prošlym hodzi azdaraüleńiū, 14 pryznany za „nadnaturalnyja azdaraüleńi.“ — Slaūny amerykanski specjalist ad chwarobaū raka, adznačany naharodaju Nobla, dr. Alexi Carrel — nie katalik — pa dośledach u Lurd napisaū u hazecie „The American:“ „Wieru ū cudoūnya azdaraüleńi.“

Holandyja maje tolki 2 miljony 700 ty-siač katalikoū. Adnak maje 5169 misijanaraū u pahanskich krajoch Bo ū nutry kraju katalickaje žyćcio (uniwersytet, katalickaje radyjo, hazety i inš.) — sapraūdy ćwicie i krasujecca.

Hitler u baračbie z katalickim kaścio-łam. Z pačatkam nowaha hodu pačynajecca ū Bawaryi akcyja zwalniańia sa stanowiszciami wučycialoū — katalickich duchownikaū i zakonicaū. Akcyja hetaja achopić kala 4000 ško-łau dla dziaučat, u katorych na stanowiszczy wučycielak pracuje 1676 katalickich zakonni-caū. Daūżejsze byćcio zakonnic na stanowi-szczy wučycielak budzie mahčymym tolki tady, kali parwuć znosiny z zakonam.

Zakonnica — sudździoj. U Najwysej-šym Sudzie Zlučanych Stanaū Ameryki zania-ła pasad sudździ zakonnica S. Anna Joachi-ma — damnikanka. Jośc heta pieršaje zdareń-nie hetaha rodu ū historyi Pierad ustuple-niem u zakon byla jana słaūnaj spartsmeñkaj i pilotkaj. Ciapier jośc profesaram prawa ū ad-nym z uniwersytetaū.

Padaroža kardynała Pačelli. Dzieržaūny Sakratar Watykanu, kardynał Pačelli, wy-jechaū u Zlučanyja Stany Ameryki. Spadzajuc-ja, što Pačelli, katoraha nazywajuć specijali-stym ad kankardataū (asabliwa za kankardat—uhodu z prawaslaūnaj Juhasławijaj), ciapier da-haworycca z amerykancami, hdzie u Zluč. Sta-nach ličba katalikoū dachodzić 21 miljonaū

14 wieraśnia h. h. pamior u Charbinie
ks. Prałat Uładysłaū Astroński z Mahiloū-šcyny. Jon byū inicyjatarem unijackaha ruchu ū uschodnim abradku ū Mandžuriyi.

Katal. uniwersytet u Pekinie a. a. Wer-
bistaū pamysna ražwiwajecca: sioleta skončy-li nawuki 122 studenty: 68 — na fakultecie filo-zofii i litaratury, 29 — na pryrodzie i 25 — na pedagogice.

Irlandyja — najbolš wydała misijanaraū:
ciapier pracuje ū Ameryce, Aǔstralii i Nowaj

Zelandyi 3 tysiačy ksiandzoū, 6 tys. zakonnic i tysiača zakonnikaū-bratoū. Apryč taho ū Indyi, Kitai i ū Afryce pracuje: 400 ksiandzoū, 2 tys. zakonnic i 200 zakonnikaū. Bačcie, jaka mały narod Irlandcy, a dabilisia poǔnaj swobody swajho kraju i dajuć pomač čužym narodam!

40-leccie „Quo vadis?“ Slaūnaja powieść H. Sienkiewiča „Quo vadis?“ pierałožana na ūsie wažniejszyja mowy świetu. Čakaje pierakładu na biełaruskiju mowu. U 40-leccie (jubilej) pieršaha wydańnia Rjciec Św. u swajej pramowie da katalickich žurnalistaū wielmi prychilna ab joj adzywaūsia.

50-leccie śmierci ks. P. Semeneńki. Wažny byū čaławiek, Piotra Semeneńka, i wielmi dziūnaje jahona žycio: Bielarus, syn bački prawaslaūnaha i matki kalwinki, radziūsia ū 1814 h. Budučy studentam, učašničaū u paštānī 1830-31 h. Pošle, budučy emigrantam u Prusii i Francyi, straciū całkom wieru, byū rewolucjaneram, a nawiet anarchistam. Na wiarnuūšsia, ustupiū u Zakon Zmartwychstancaū i zajmaū u relihijna-hramadzkim polskim ruchu, a tak-ža ū swaim Zakonie, najwyżejšaje miejsca. Rd 1873 h. byū hienerałam Zakonu. Pamior u 1886 h.

I strašna i dziūna.

U Hišpanii kroū ljecca: lewy z prawym ščyra [bjecca.]

Baćka z synam, brat na brata—treci mesiac— [ū budni, ū świata—]
Bjuć dy režuc — niet spakoju — krywi mora [ražliūnoje...]

Apuścieli miesty j sioły: harać klaštary, kaścioły. Niemcy prawym pamahajuć, lewy ū Francyju [ūciakajuć.]

Jak žaleza da mahnitu, lezie prawy da Madrytu: Nu, a lewyja złujucca i nijak nie paddajucca. Režuc kraj na paławiny, kości truć na piławiny... — —Kab ja žyū, zdurnieū Hišpaniec! Lepš bykoū [puściū-by ū taniec:]

Sam lažaū-by biez fetygi, jak toj byk, i jeū-by [chwigi.]

Niemiec ūsio kujeć harmaty, jdzieć da Fran- [cyi u swaty:]

Na wiasielle, na zaloty—stroić tanki, Samaloty, Parachody — prosta dziwa — oj, nawaryć Nie [miec piwal]

A Italija, jak swaci,—choča „piwa“ raschlabcaci, Mussolini kruhom skača, ale,,„piwa“ ſtoš harača, Dyk jon, biedny, nosam krucie — toje „piwa“ [bałamucie.]

Tkaje palcy ū kožny dźwivery, — i kuražycca [biaz miery.]

, „Finličanka“ na ūsich čchaje — dy ū kiašeni [hrošy pchaje.]
Č adnu noč sto raz pračhniecca — joj zdajec- [ca — kiašeń rwiecca:]
Rana ūstanie — hrošy ličyć — i nikomu nie pa- [zyčyć!] 

U Rasiei, jak u baśni, čaławiek, jak świečka, [haśnie.]

Stalin, biedny, spać niamoža, pakul inšykh nie [pałoža.]

Nie hladzić — swaje, ci hošci — jak ahyjmie, [traščać kości.]

Adnak Trocki nie paddaūsia: staū adwažny, jak [schawaūsia.]

Jon ciapier jak kamień ćwiordy, jak zabraūsia [u fijordy.]

Tam marskim pawietram dyša, rybku jeść [i niešta piša.]

Tran narweski pjeć, jak wodku, kleić nowu [Mižnarodku.] 

U Kitai dyk tymčasam Japon brodzić pusta- [pasam:]

Jak małanka pa žalezie, — z Mandžu-Go u Pe- [kin lezie,]

Swaju „kryudu“ spahaniaje — I ū Cindao i ū [Šanchaju.]

Jak cyhan ū čužym arudzie, Haspadaryć — nie [marudzie]

A Eūropa — ūžo starucha — Nastupiū miadž- [wiedź na wucha —]

I nia čuje i nia bačyć, — Što japoniec tam sa- [bačyć:]

Tahdy zrobic awanturu, — Jak japoniec ždziare [skuru]

Z usiaho naskroś Kitaju — Rd Tyłetu da Šan- [chaju.] 

A u Dziśnienskim pawiecie — Dziadzka Hoład: [płačuć dzieci.]

Mocny Boža, chaj pamoža! — Bo kruhom pa- [sochla zbožža.]

Dožd nia jšoū, a tolki zwodziū: — Leta ūsio [kruhom abchodziū.]

Bulby da Kalad nia chwacie: — Ludziej treba [ratawaci.]

A palityki u Wilni — Ūsie zaniaty duža pilna: Klepki bjuć, struhajuć gonty — Užo kančajuć [stroic „fronty“:]

Toj šyroki, a toj wuzki, — A toj — niby Bie- [karuski.]

A ſto-ž my rabici budziem, — Jak u „fron- [tach“ tych zabłudzim?... Lawon Wietrahan

Adusiul iduć cikawyja wiestki

ROZNYJA CIKAWAŚCI.

Pamior Ludwik Bleriot u Francji. Jon pieršy na swaim samalocie pieralacieū kanał La Manche, z Francji ū Anhlju Jahonyja samaloty zdabyli wialikuju sławu swajej lohkaści i bystratoj. Bleriot, jak pišuć, pamior pachryścijansk i byu pachowany z kryžkam i ražancam u rukach.

Dla hałodnej - narodnej - Hišpanii. Z Adessy wyjechaū treci sawiecki parachod z pažyuleńiem dla Hišpanii. Hetys transport pawioz 137.250 pudoū zbožža, 40.931 pud cukru, 375.000 skrynak miasnych kancerwaū, 125 tysiač skrynak zhuščanaha małaka, kakao i kawy.

U Waršawie pamiorla jak žabročka żonka byu ſaha aūstryjackaha archiknizacia Leopolda Welflinga Wilhelmina.

U Prazie Českaj pamior Wasil Niemirowič-Dančenko, wiadomy rasiejski piśmienińik, majučy hadoū 92.

U Peřdzi nnaj Afryce, kala Johannesburgu wypali wialikija śniahi. Heta wielmi redkaje žjawišča ū toj staranie. Užo 32 hady tam śniahoū nia bywała.

U Japonii try kalendary. Najstarejšy kalendar pačnajecca ad 660 hodu pierad Chrystrom ad daty karancacy pieršaha mikada — Immusa. Pawodle hetaha kalendara ciapier u Japonii 3596 hod. Jašče narod užywaje kalendar „šowa,” zn. zhoda i praświta, na pamiatku i ad dnia karancacy ciapierašnaha imperatara — mikado. Hetys kalendar žmianajecca z kožnym nowym mikadam. Tak-ža užywajecca, asabliwa ū suwiazi z čužažiemcami, kalendar chryścijanski-gregoryjanski. A ū biełarusaū taksama try kalendary! Adzin aħulny dla katalikoū — gregoryjanski, ci, jak nazywajuć, „nowy.” Hetys uwiäl ū siabie i balšawiki. Druhi — juljanski, katoraha užywajecca tymczasam prawaſtaňuya i nazywajuć „starym.” Pawodle hetaha kalendara, kali świet patrwyaje daūzej, za dziesiąt tysiač hadoū Kalady buduć až na Wialikdień, bo hetys kalendar za kožnuju 1000 hadoū adstaje na 7 dzion. I jašče jość u nas treci kalendar „żanocki,” bo žançyny ličač hady ad taho momentu, jak wychodzić zamuz, ci jak rodzicca pieršaje dzicia...

U Brazylii — wiasnal **Wialikaja ſpiakcta** da 44 hradusaū u ciaňku.

Aħna niamieckaja fabryka zrabila m šunu pisać noty.

Hoład u Kitai. Nadchodzić žudasnyja wiestki, ū Kitai hoład, jakoha nia pomnić jašče historyja. Ludzi jaduć karu drewa, a nawat ludzkoje miasa. 15.000.000 ludziej hrazić śmierć.

— A ū nas hrazić hoład u Dziśnienskim pawiecie ad strašennaj sušy, katoraja trywała celaje leta.

Z PALITYKI.

1937 hod krytyčny dla Francji. U hazecie „Journal” pišacca: Niemiečyna za hod budzie mieć paūtara miljona žaūnieraū, a Francja kala 600 tysiač. Kolkaśc nawabrancau u Francji dwa razy mienšaja jak u Niamiečynie. Woś 1937 hod budzie dla Francji wielmi niebiaśpiečny, bo Niemcy buduć užo hatowy. — Cikawaś, dzie padzielisia ludzi ū Francji? Francja wymiraje: mužčyny ū žanimstwie wyścierahajucca dziaciej, a žançyny — jašče horši — u wialikaj čaści — zabiwajuć dziaciej u swaim tonie, nie narodžanych.

Pamior Julian Gembeš, wuhorski premier-ministr. Byu na lekach u Bawarii, u Witelsbachu, kala Miunchenu, i tam pamior. Premieram byu ad 1932 h. Chawali jahō ū Budapešcie pakaraleūsku.

SSR paūtrymała zakaz na tran i rybu ū Norwehii. Narweskiha hazety pišuć, źo heta jość balšawickaja pomsta za toje, źo Narwehija dała prytulak u siabie Lwu Trockamu, katoraha ciapier niwodzin kraj na świecie pryniać nia choča.

U Zluč. Stanach Ameryki idzie zažiataja bačba — ahitacyja za wybar prezydenta. Kandydat demokrataū, Ruzwelt, ciapierašni prezydent i kand. republikanaū, Landon, daúno ūžo zmahajucca i tajucca.

Z Wilni i Kraju

Z biełaruskaha žycia. Sioleta pripadajuć 10-ja ū h o d k i Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury, a tak-ža 15-ja ūhodki Tawarystwa Biełaruskaje Škoły. „Chryśc Dumka” pasyłaje swajo prywitańnie abiedźwim kulturnym ustanowam, žadajučy im wytrywałaści ū ciažkoj pracy.

Wilenskija wastrohi majuć wialikija pawodziny. Da kamisarjataū palicy ū Wilni pačalo dabrawolna prychodzić mnoha asob, ukaranych administracyjnymi uładami, prosiačy, kab ich pasadzili ū wastroh.

Bazyliki zwaniča maje być adnoūlena, jak tolki budzie skončana rabota pry samoj bazylice. I mając być spraūleny nowyja, pawažniejszyja zwany.

Niadaūna byu u Wilni a. J. Uban, jezuit, wieḍamy písmiennik. Adwiedaū niekatarych ksiandzoū biełarusaū; cikawiūsia biełaruskim relihijnym žyciom. Da wiedywajemsia, źo a. Jezuity nie pakinuli dumki wydać unijacka časapisu „Da Zlūčenīa” pabiełarusku. — Wielmi było-b karysna, kab da redahawańna prialyžy swaju ruku sam a. Urban. I było-b pažadana, kab časapis wydawaūsia na lepšaj papieri; a jašče wažniej — kab byli zaprošany da spracoūnictwa lepšja bieł. sily — duchońja i świeckija; kab tak-ža časapis nia byu wyklučna orhanam konfesyjna — unijackim. Spadzajomsia, źo datyčna karekty i naahul biełaruskaj mowy i tym bolš źmiesiu, a nawat wonkawaj formy i wokładki biełarushi časapis a. Jezuitau nia budzie, jak kazali ab starym „Da Zlūčenīi,” pasynkam presy polskaj.

Stalin i Trocki wiaduć strašennuju baračbu. Stalin sudzić i stralaje ū Rasiei, a Trocki ū Narwehii tolki.. piša j tajecca. Z tych 16-ci, katorych sudzili ū Maškwie i katoryja „pryznalisia” i napłali na siabie sami bolš, čym chto spadziewaūsia, Stalin nie pašadzili niwodnaha. A heta byli samyja zasłużanya staryja balšawiki, katoryja sami kaliści trešli Rasiejaj i rasstrieliwali, asabliwa Zinowjew i Kamieniew. Ciapier čarod padchodzić na druhich „trockistaū.” Kažuč, źto Radek zwarjacieū sa strachu, a Litwinaū — kamisar ad zahraničnych spraū pojedzie ū adstaūku. — I jašče kažuč, źto heta — padch prociū źydoū, bo Stalin — hruzin i źyduō wielmi nia lubić.

Japonija i Kitaj. Japonija ūsio dalej i hlybiej pranikaje ū paūnočny Kitaj, katoramu choča „nadać” aūtanomiju i hetak zaharnuć pad swaju ūla-u. Kitajcy wielmi nia rady i zmahajucca z niaprošanymi apiukanami. Asabliwa buraccia studenty. Niadaūna byla wiestka, źto Japonija naładziła kala samaha Pekinu maneūry, źto wyklikala wialiki zakałot i stralbu pamiž Japoncami i Kitajcami. Tahdy japonskija marskija siły padpłyli pad ſang-haj. Heta prypomniła zmahańnie ū 1931 hodie, hdie i Kitajcy z swajho kwartału, ča-pej, stali pašpieśna pieranosicca na francusku i anhielsku kancesiju. — Tymczasam treba spadziewaccia taho, źto paūnočny Kitaj (piač prawincyja ū wialikimi haradami — Pekinam, Tiansinam, Cindao i z 100 miljonami žycharoi) padpadzie całkowit pad jarmo Japonii. — Niama kamu barińić Kitaju, a sam słaby i niazhodny.

Niamiecki ministar Gebbels, druhaja asoba pašla Hitlera, najbolšy worah katal. kašcioła, kaliści wučyśia na stypendyi tawarystwa św. Alberta Wialikaha. — Za dəbro zapłaciū złościam i praśledam.

U Holandyi žançyna-karalewaj, a jejny mužtolki kniaż. Naślednica karal. pasadu, Julianna zaručylasja z kniažiem Bernardam Leopoldam Lippe (niemcam). Pa śmierci matki jana budzie karalewaj Holandyi. Šlub aħbdziejeca 6 studnia 1937 h.

Da ludziej dobrą woli.

U Dziśnieniskim pawiecie i ū čaści Pastaŭskaha i Braslaŭskaha, z prycyny niabywałaj letniaj haračyni, wialikija nieūradžai. A dziela hetaha wialikaja tam biada ūžo ciapier i pahroza hoładu zimoj i asabliwa wiasnoj.

Takoje-ž samaje stwaryłasia ciažkoje pałažeńnie i ū mnogich miascoch Palešsia.

Nasielnictwa hetych ziamiel samatužna prystupiła ūžo da baračby z hoładam. Užo paštali hminnyja kamitety, kab arhanizawać padmohu patrabujučym.

Hetym zaklikajem ludziej dobrą woli prycynica da pomačy zahrožanym hoładam swaim bližnim pawodle taho, dzie, jak i čym chto moža.

Adklikajemsia tak-ža da ūsiej biełaruskaj presy, kab i jana pajšla nasustreč niaščaściu našych bratoў.

Urad Biel. Kat. Akcyi.

Wilnia, 30.X.1936.

Paštowaja skrynka.

K s. I. T. Kančajem. Užo hatowa adbitka. Wysyłajem Wam. Z innych Wašych matarjałaū tak-ža pastara-jemsia skarystać.

D r. I. R. U chutkim časie wypuścim adbitkaj 1-uju seryju „Świątych.”

Ks. W. Š. Atrymali tak mnoha, što nia wiedajem, kala my heta ūsio j wykarystajem.

Prawaslaūnamu Biełarus u: Dziakujem za ščyryja słowy i za wiestki, karystajem. Pišcicie čaściej. Ch. Karystajem.

E. K. Za 2 zał. dziakujem.

B. P. 3 zał. atrymali, „Chr. D.” wysłali.

A. B. Prośbu spašnijajem.

H. Ł. Za 2 zał. padziaka.

M. Č. Za 5 zał. padziaka.



Žarty

U restaracyi.

— Heta-ž wy mnie padali sapsutyja jajki! —

— Ciapier, bačycie, śivet tak sapsuty, što nawat i kury niasuć sapsutyja jajki. —

U škole.

— Skažy mnie, Michniuk, što heta takoje nałpa? —

— Nałpa — heta padobnaje da čaławieka stwarenie, ale majce chwost i duża razumnaja.

Rastlumačyū.

— Ja atrymaū u spadku 1000 załatowak, ale mu-šu bratu dać 500 —

— A dzie-ž twoj brat żywie? —

— U Amerycy.

— O, heta daloki swajak, jamu chopić jakich 50.

Wyjšli z druku i pradajucca nowyja biełaruskija knižki:

Ks. dr. praf. J. Tarasewič

NA BAĆKAŪŠČYNU

Knižka wielmi cikawaja. — 120 bač.

Cena 1 zał.

Wilnia 1936 h.
Wyd. „Chryśc. Dumki“.

Ad. Станкевіч

З жыцьця і дзейнасьці КАЗІМЕРА СВЯЯКА

(У 10-тыя ўгодкі съмерці).

Knížka wydana prygokha.
32 bacyny z iłustracyjami.

Цана 50 гр.

Вільня 1936 г.
Выданье „Калосься“.